

W TYM NUMERZE:

- 35 – lecie Krajowego Sekretariatu Przemysłu Chemicznego 1
- Pracodawca Przyjazny Pracownikom dla Gaz-System S.A. 3
- Europejski Komitet Ekonomiczno-Społeczny za większą elastycznością polityki klimatycznej UE 6
- Kara za samodzielność. Związkowa batalia o sprawiedliwe wsparcie dla puławskiej chemii 7
- Spotkanie Komitetu Dialogu Społecznego w Sektorze Gazowym - Bruksela 10
- Zakaz nierównego traktowania w zatrudnieniu ze względu na przynależność związkową 12

35 – lecie Krajowego Sekretariatu Przemysłu Chemicznego



ŹRÓDŁO: FOT. ARCHIWUM PRYWATNE

W dniach 16–18 września 2026 roku w Istebnej odbyły się uroczyste obchody XXXV-lecia Krajowego Sekretariatu Przemysłu Chemicznego NSZZ „Solidarność”. W wydarzeniu uczestniczyło ponad 100 osób – przedstawiciele organizacji związkowych, delegatów, partnerów społecznych oraz zaproszonych gości z kraju i zagranicy.

Jubileusz był okazją do wspólnego świętowania trzydziestu pięciu lat działalności Krajowego Sekretariatu, a także do podsumowania dotychczasowej pracy i przeprowadzenia rozmów o najważniejszych wyzwaniach, stojących dziś przed pracownikami i organizacjami związkowymi.



ŹRÓDŁO: FOT. ARCHIWUM PRYWATNE

Jednym z najważniejszych punktów programu była debata poświęcona systemowi emerytalnemu oraz Pracowniczym Planom Kapitałowym (PPK). Uczestnicy mieli możliwość wysłuchania ekspertów oraz porozmawiania o funkcjonowaniu obecnych rozwiązań, perspektywach zabezpieczenia emerytalnego pracowników oraz znaczeniu długoterminowego oszczędzania.

W debacie wystąpili: Łukasz Kędzior – doświadczony lider z ponad 20-letnim stażem w branży usług finansowych oraz Leszek Skiba – Doradca Prezydenta RP oraz Prezes Instytutu Sobieskiego. Spotkanie było również przestrzenią do wymiany doświadczeń, dyskusji o przyszłości rynku pracy oraz roli związków zawodowych w ochronie interesów pracowników.

Trzy dekady działalności Krajowego Sekretariatu to czas wielu zmian gospodarczych i społecznych, a także licznych wyzwań, z którymi mierzyli się pracownicy przemysłu chemicznego. Jubileusz był

więc nie tylko okazją do wspomnień, ale również do spojrzenia w przyszłość i określenia kierunków dalszej działalności.

Obchody XXXV-lecia były także czasem integracji środowiska związkowego, rozmów i budowania relacji pomiędzy przedstawicielami organizacji zrzeszonych w Krajowym Sekretariacie.

Głównym sponsorem wydarzenia była firma PZU Życie, której dziękujemy za wsparcie organizacji jubileuszu.

XXXV-lecie Krajowego Sekretariatu Przemysłu Chemicznego NSZZ „Solidarność” było ważnym wydarzeniem dla całego środowiska związkowego. To 35 lat wspólnej pracy, doświadczeń i działań na rzecz pracowników oraz wyraz przekonania, że solidarność, dialog i współpraca pozostają fundamentem skutecznej działalności związkowej.

Sandra Domagalska



ŹRÓDŁO: FOT. ARCHIWUM PRYWATNE

Pracodawca Przyjazny Pracownikom dla Gaz-System S.A.

Konkurs „Pracodawca Przyjazny Pracownikom” to ogólnopolskie wyróżnienie organizowane przez Komisję Krajową NSZZ „Solidarność” pod honorowym patronatem prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej.

W tym roku odbyła się 18. edycja konkursu. Nagrody zostały wręczone podczas uroczystej gali dnia 30 września w Sali Kolumnowej Pałacu Prezydenckiego. W trakcie wydarzenia prezydent Rzeczypospolitej Polskiej wraz z przewodniczącym Piotrem Dudą wręczyli statuetki i certyfikaty 21 wyłonionym przez komisję certyfikacyjną laureatom, wśród których znalazła się Spółka Gaz-System S.A. Jest to spółka, która jest zrzeszona w Krajowym Sekretariacie Przemysłu Chemicznego, a nasz przewodniczący Piotr Łusiewicz jest jej pracownikiem. Cieszymy się i gratulujemy!

Celem tej inicjatywy jest promowanie pracodawców, którzy wyróżniają się przestrzeganiem prawa pracy, zapewniają stabilność zatrudnienia, dbają o zasady BHP oraz współpracują ze związkami zawodowymi. To co wyróżnia ten konkurs to fakt, że kandydaci są

zgłaszani przez związki zawodowe, działające w danej instytucji, a nie przez pracodawców. Certyfikat jest ważny trzy lata.

„Certyfikat jest dla nas potwierdzeniem, że dbałość o szeroko rozumiane bezpieczeństwo, w tym dobrostan wszystkich pracowników oraz świadome i konsekwentne budowanie kultury organizacyjnej, opartej na wartościach, komunikacji i szacunku są dostrzeżone na rynku pracy. Szczególnie doceniamy to wyróżnienie ze względu na skalę zatrudnienia w naszej spółce. Gaz-System jest największym pracodawcą spośród wszystkich laureatów. Dziękuję wszystkim pracownikom oraz stronie społecznej za budowanie porozumienia, otwartość na dialog i wspólną dbałość o dobro spółki i pracowników. Razem możemy więcej”, powiedziała Pani Karolina Radomyska, dyrektor Pionu Zarządzania Kapitałem Ludzkim Gaz-System S.A.



NA ZDJĘCIU OD LEWEJ: PREZYDENT RP KAROL NAWROCKI, WICEPREZES GAZ-SYSTEM S.A. ELŻBIETA KRAMEK, PRZEWODNICZĄCY KOMISJI KRAJOWEJ NSZZ SOLIDARNOŚĆ PIOTR DUDA

Po wręczeniu statuetek oraz certyfikatów głos zabrał Prezydent Karol Nawrocki:

„Chciałem panu Przewodniczącemu, inicjatorom konkursu, wszystkim państwu, laureatom, pracownikom i pracodawcom podziękować za polski cud gospodarczy, który nie zostawił człowieka i pracownika na marginesie i z boku. Państwo jesteście tego przykładem i wzorami (...). Polska wolność i polska niepodległość po roku 1989 rozpoczęła się od troski o pracowników. Matka Solidarności Anna Walentynowicz, gdy powstawała "S" powiedziała, że walcząc o drugiego człowieka walczymy o godność każdego z nas. Tak rodziła się wielka Solidarność, niejako wpisując się w fundament polskiego postrzegania odpowiedzialności za pracownika”.

Pan prezydent zwrócił również uwagę na fakt, że Polska weszła niedawno do zacnego grona Grupy G20:

„Jesteście państwo doskonałym przykładem dialogu pomiędzy pracodawcami a pracownikami. Dzięki temu, że taki dialog w polskich przedsiębiorstwach się odbywa, możemy dzisiaj chwalić się naszym poziomem gospodarczym i tym, że Polska gospodarka wyceniona jest na ponad bilion dolarów, że polska gospodarka jest 20 gospodarką na świecie, że PKB per capita osiągnęła pułap w bardzo szybkim tempie 80

proc. średniej UE. To dzięki temu, że człowiek stawiany jest w centrum, dzięki temu, że mamy wspaniałych pracowników i doskonałych przedsiębiorców. Prezydent RP – ja osobiście – będę mógł w grudniu brać udział po raz pierwszy w historii III RP w spotkaniu Grupy G20”, dodał. W następnej kolejności głos zabrał Piotr Duda, przewodniczący Komisji Krajowej NSZZ Solidarność. W swojej wypowiedzi odwołał się do przeszłości oraz wspominał śp. prezydenta Lecha Kaczyńskiego:

„Przypominam sobie 2007 rok, kiedy NSZZ „Solidarność” rozpoczął kampanię pod hasłem Polska przyjazna pracownikom. Patronat nad tą kampanią objął wówczas pan prezydent Lech Kaczyński. Jej zadaniem była promocja, ale przede wszystkim informowanie o właściwym podejściu do zatrudnienia (...).Już wtedy wiedzieliśmy, że rynek pracy zaczyna w pewnej części przybierać patologiczne formy. Wszechobecne stawało się tak zwane fałszywe samozatrudnienie. Dlatego już wówczas, jako Solidarność, wiedzieliśmy, że musimy rozpocząć kampanię społeczną, aby dotrzeć zarówno do pracodawców, jak i do pracowników. Uznaliśmy wtedy, że to za mało, że musimy także nagradzać tych pracodawców, którzy w swoich zakładach pracy stosują wysokie standardy. Także te, które sprawiają, że w zakładzie pracy może normalnie funkcjonować związek zawodowy i wykonywać swoją pracę”.

Przewodniczący Piotr Duda zwrócił uwagę na fakt, że u podstaw dobrych stosunków pomiędzy pracodawcą a pracownikiem jest poszanowanie praw pracowniczych, o które zabiegał prezydent Lech Kaczyński, pracując na rzecz układów zbiorowych pracy oraz zajmując stanowisko wiceprzewodniczącego Komisji Krajowej:

„W przyszłym roku minie już 20 lat od momentu zainicjowania konkursu. Wówczas nie musieliśmy przekonywać pana prezydenta Lecha Kaczyńskiego do idei tego przedsięwzięcia. Przecież pan prezydent był wieloletnim wiceprzewodniczącym Komisji Krajowej Solidarności i odpowiadał za sprawy branżowe. Jego szczególnym obszarem zainteresowania były także układy zbiorowe pracy, nad którymi tak intensywnie pracował. To właśnie pan Prezydent Lech Kaczyński podczas pierwszej gali tutaj, w Pałacu Prezydenckim, 21 stycznia 2008 roku mówił, że wielki bój o wolną Polskę rozpoczął się od wielkiej walki o prawa pracownicze”.

Na koniec przewodniczący Duda przytoczył słowa wielkiego Polaka, Patrona Solidarności, księdza Jerzego Popiełuszki: „Niezależnie od tego, jaki wykonujesz zawód, przede wszystkim jesteś człowiekiem”. Są to słowa, które leżą u podstaw kształtowania dobrego rynku pracy w Polsce, opartego na wartościach chrześcijańskich. Jako Solidarność, nie możemy o tym zapominać.

Lista 21 instytucji, które w tym roku otrzymały to wyróżnienie:

1. British-American Tobacco Polska S.A., Augustów
2. Delpharm Poznań S.A., Poznań

3. Dom Pomocy Społecznej we Włoszczowie (po raz drugi)
4. Domu Pomocy Społecznej w Kluczborku
5. EC Zagłębie Dąbrowskie Sp. z o.o., Będzin
6. ENGIE EC Słupska Sp. z o.o., Słupsk
7. Federal-Mogul Gorzyce Sp. z o.o., Gorzyce (po raz drugi)

8. Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej w Zambrowie

9. Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne Lublin Sp. z o.o., Lublin (po raz trzeci)

10. Narodowe Muzeum Morskie w Gdańsku, Gdańsk

11. Operator Gazociągów Przesyłowych

GAZ-SYSTEM S.A., Warszawa

12. Państwowe Gospodarstwo Leśne Nadleśnictwo Stąporków

13. Poznańskie Zakłady Zielarskie Herbapol S.A., Poznań (po raz trzeci)

14. Publiczna Szkoła Podstawowa im. Tadeusza Kościuszki w Głowaczowie

15. Publiczne Przedszkole nr 4 w Radomsku „Pod Zielonym Ludkiem”, Radomsko

16. Robotnicza Spółdzielnia Mieszkaniowa „Pionier” w Kutnie (po raz drugi)

17. Tenneco Silesia Sp. z o.o., Stanowice

18. Zespół Szkół Ponadpodstawowych nr 3 w Końskich

19. Zespół Szkół Specjalnych w Goleniowie

20. Przedsiębiorstwo Produkcji Kruszywa i Usług Geologicznych „Kruszgeo” S.A., Rzeszów (aż po raz czwarty)

21. XI Liceum Ogólnokształcące z Oddziałami Integracyjnymi im. Stanisława Staszica w Radomiu

Lukasz Kulon



Europejski Komitet Ekonomiczno-Społeczny za większą elastycznością polityki klimatycznej UE

Wprowadzenie: Tekst jest poświęcony opinii pt.: „Zapewnienie przystępnej cenowo i stabilnej energii dla europejskich sektorów energochłonnych na przykładzie sektora chemicznego”. Autor, Mateusz Szymański, jest członkiem Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego z ramienia Biura Zagranicznego Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” w Brukseli. Opinia została zaprezentowana na forum Parlamentu Europejskiego i została przyjęta entuzjastycznie. Ekspertem przy tworzeniu opinii z ramienia KSPCH był przewodniczący Sekretariatu, Piotr Łusiewicz.

„Konieczne jest zapewnienie realistycznej i elastycznej transformacji energetycznej uwzględniającej realia krajowe” – to jedna z rekomendacji, którą znajdziemy w opinii Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego przyjętej podczas lipcowej sesji plenarnej tej unijnej instytucji.

Dokument z inicjatywy własnej: „Zapewnienie przystępnej cenowo i stabilnej energii dla europejskich sektorów energochłonnych na przykładzie sektora chemicznego”, który powstał dzięki współpracy niżej podpisanego z chemikami z NSZZ „Solidarność” miał pokazać, że dalsze „dociskanie śruby” związane z emisjami dwutlenku węgla jest nie do utrzymania. Cel został osiągnięty.

Tekst opinii z perspektywy odbiorcy zewnętrznego może wydawać się powściągliwy. Realia debaty unijnej nie są sprzyjające dla tych, którzy mają w sercu przemysł. Istnieje silne lobby klimatyczne, pewnego rodzaju poprawność klimatyczna, ale i konkretne interesy poszczególnych państw.

Nie wypada mówić, że tempo redukcji emisji jest zbyt szybkie, że polityka klimatyczna jest jedna dla wszystkich i nie uwzględnia oczywistych, geograficznych i rozwojowych różnic pomiędzy poszczególnymi regionami, a nawet, że ceny energii są wysokie z powodu braku stabilności produkcji energii z OZE i opłat ETS. Jako autor opinii spotykałem się z ostrymi atakami na wykonaną pracę.

Niemniej cieszyło, że opinia została pozytywnie odebrana przez przedstawicieli biznesu.

Warto również pamiętać, że Komitet to miejsce poszukiwania kompromisów między bardzo różnymi środowiskami. Ostatecznie udało się przekonać zdecydowaną większość, że taka opinia, oraz jej zalecenia, są potrzebne.

Dlatego tym bardziej ta opinia, jeśli potraktować ją jako krok w długim marszu, to sukces. Może to być zaczyn do dalszego naciskania na zmianę obecnej, zgubnej polityki. Każdego dnia w Europie 500 osób traci pracę w przemyśle. Między innymi w związku z brakiem konkurencyjności w odniesieniu do energii. W chemii brakuje inwestycji, coraz więcej przeznaczają się na dostosowanie do nowych regulacji, zakłady są zamykane. Potrzeba odpowiedzialności i prawdziwie zrównoważonej polityki. Ta nie oznacza jedynie troski o środowisko, ale równie ważne są ekonomia i społeczeństwo.

Opinia zawiera szereg rekomendacji. Warto wskazać na kilka z nich. EKES przyznaje, że polityka klimatyczna i przemysłowa UE nagradza redukcje emisji w perspektywie krótkoterminowej. Podkreśla, że transformacja musi być elastyczna, a celem musi być utrzymanie cen energii na niskim poziomie i zapewnienie ciągłości produkcji, zwłaszcza w regionach znajdujących się w najtrudniejszej sytuacji. Co bardzo ważne i niedoceniane, to że absolutną podstawą jest koordynacja polityki klimatycznej i przemysłowej. To także stwierdził Komitet. Wiedza, że takowej nie ma, była szokująca.

Opinia nawiązuje do opłat za uprawnienia do emisji – EU ETS. Czytamy w niej, że należy rozważyć zmiany w funkcjonowaniu EU ETS. Kluczową kwestią zdaniem członków tej instytucji byłoby wprowadzenie ściślejszego nadzoru i odpowiednich zabezpieczeń przed spekulacją. Komitet przyznaje również, że „uprawnienia do emisji nie powinny być jedynie instrumentami finansowymi, gdyż prowadzi to do dużej zmienności cen oraz ich wzrostu”. Chciałoby się więcej i mocniej, ale w związku z planowaną rewizją ETS i dedykowaną opinią EKES

w tej sprawie, zabrakło przestrzeni do pogłębienia rozważań na ten temat. Zwraca się jednak uwagę na to, że wycofywanie uprawnień ma umożliwić konkurencyjną produkcję przemysłową i dekarbonizację.

Co może interesujące dla branży chemicznej, to że EKES poddał w wątpliwość cele RFNBO. Komitet stwierdza, że trzeba większej elastyczności w stosowaniu wodoru odnawialnego do 2030 r. oraz dokonania przeglądu sztywnych i wiążących celów. Ocenia także, że konieczna będzie zmiana celów dotyczących niektórych procesów przemysłowej produkcji nawozów i chemikaliów, a także innych trudnych do elektryfikacji procesów produkcji przemysłowej, w zależności od rozwoju niezbędnej technologii i infrastruktury.

Wydaje się oczywistym, że przemysł energochłonny, tak jak chemia, to podstawa każdej zdrowej gospodarki. Nie tylko kreuje miejsca pracy, ale i zapewnia innowacje i rozwój. W sytuacji, gdy tyle miejsca poświęca się zwiększeniu niezależności od dostaw z państw trzecich, należy ponownie docenić pozycję przemysłu i realnie go wspierać, nie tylko deklaracjami. Na zakończenie dość przewrotna, a jednak logiczna i poparta faktami informacja, która może przekona także tych, którzy troszczą się o klimat globalnie. Europejskie przedsiębiorstwa energochłonne emitują około 2-3 krotnie mniej CO₂ na daną wielkość produkcji niż konkurenci z USA i Chin. Jeśli realnie dążymy do zmniejszenia globalnych emisji to przyciąganie i rozwijanie przemysłu w Europie, nawet jeśli tu na miejscu te emisje wzrosną, jest sposobem na zatrzymanie zmian klimatycznych.

Mateusz Szymański

Kara za samodzielność. Związkowa batalia o sprawiedliwe wsparcie dla puławskiej chemii

Polski przemysł chemiczny i nawozowy ma strategiczne znaczenie dla bezpieczeństwa żywnościowego kraju, stabilności łańcuchów dostaw i tysięcy miejsc pracy. Tymczasem wysokie koszty energii elektrycznej pozostają jedną z najpoważniejszych barier konkurencyjności rodzimych zakładów. Odpowiedzią na te wyzwania miał być długo oczekiwany program wsparcia dla przedsiębiorstw energochłonnych. Niestety, rządowy projekt ustawy skierowany do Sejmu (druk nr 3159) zawęża zakres pomocy, pomijając energię elektryczną produkowaną i zużywaną we własnych instalacjach zakładowych.

NSZZ „Solidarność” w Grupie Azoty Zakłady Azotowe „Puławy” S.A. nie kwestionuje potrzeby uruchomienia programu. Przeciwnie – to rozwiązanie, o które przedstawiciele przemysłu od dawna zabiegają. Domagamy się jednak, aby pomoc została skonstruowana w sposób uwzględniający rzeczywiste warunki funkcjonowania przedsiębiorstw. Nie można stawiać zakładów wykorzystujących własne źródła

energii w gorszej sytuacji tylko dlatego, że część prądu wytwarzają samodzielnie. Samowystarczalność energetyczna nie powinna oznaczać utraty dostępu do wsparcia.

Od oczekiwanego wsparcia do nierównych zasad

Projekt ustawy opiera się na unijnych ramach pomocy państwa na rzecz wsparcia Paktu dla czystego przemysłu (CISAF), przyjętych przez Komisję Europejską 25 czerwca 2025 r. Ich celem jest między innymi umożliwienie państwom członkowskim stosowania mechanizmów czasowego obniżania kosztów energii elektrycznej dla kwalifikujących się przedsiębiorstw energochłonnych.

Pierwotna wersja projektu przedstawiona do konsultacji przewidywała objęcie mechanizmem zarówno energii kupowanej od zewnętrznych dostawców, jak i energii produkowanej w zakładowych elektrowniach i elektrociepłowniach,

Kara za samodzielność.

Związkowa batalia o sprawiedliwe wsparcie dla puławskiej chemii

— Paweł Wójcik



FOT. PAWEŁ WÓJCIK

a następnie zużywanej na potrzeby własne. W wersji skierowanej do Sejmu zakres ten ograniczono do energii zakupionej.

Zmiana ta ma szczególne znaczenie dla Grupy Kapitałowej Grupa Azoty. Największe spółki Grupy korzystają z mieszanego modelu zaopatrzenia w energię – część prądu kupują, a część wytwarzają we własnych instalacjach.

W przypadku Zakładów Azotowych „Puławy”, których infrastruktura energetyczna stanowi istotny element funkcjonowania zakładu, sposób zdefiniowania kwalifikowanego zużycia energii może zatem bezpośrednio wpłynąć na zakres dostępnego wsparcia.

Problem polega na tym, że energia zużywana przez przedsiębiorstwo może być traktowana odmiennie w zależności od tego, czy została kupiona, czy wyprodukowana we własnej instalacji. Takie rozwiązanie rodzi uzasadnione pytania o równe traktowanie przedsiębiorstw działających w podobnych warunkach rynkowych.

Własna energia nie jest darmowa

Wytwarzanie prądu na własne potrzeby nie oznacza uniknięcia kosztów energii. Przeciwnie, własna

produkcja wymaga ponoszenia wydatków na paliwa, między innymi gaz ziemny, czy węgiel, a w przypadku instalacji objętych unijnym systemem handlu uprawnieniami do emisji – również kosztów związanych z emisją CO₂.

Są to istotne elementy kosztów funkcjonowania energetyki przemysłowej. Ich wysokość zależy od technologii, struktury paliwowej oraz warunków pracy poszczególnych instalacji. Nie można więc zakładać, że przedsiębiorstwo wytwarzające energię we własnym zakresie nie ponosi porównywalnej presji kosztowej tylko dlatego, że nie kupuje całego zużywanego prądu na rynku.

Co więcej, własne źródła energii są często integralnym elementem infrastruktury przemysłowej. Pozwalają powiązać wytwarzanie energii z potrzebami procesu technologicznego, a zakładowe elektrociepłownie stanowią część systemu zapewniającego dostawę energii i ciepła. Wyłączenie energii wytwarzanej na potrzeby własne z mechanizmu wsparcia może zatem prowadzić do sytuacji, w której przedsiębiorstwo ponoszące koszty produkcji energii otrzymuje pomoc obliczaną w węższym zakresie niż zakład korzystający z zewnętrznych dostawców. Nie chodzi o uprzywilejowanie producentów energii. Chodzi o to, aby sposób jej pozyskania nie przesądzał

sam w sobie o dostępie do mechanizmu mającego ograniczać skutki wysokich cen energii.

Unijne przepisy dają możliwość szerszego wsparcia

Szczególnie istotny jest punkt 115 CISAF. Przewiduje on możliwość stosowania przez państwa członkowskie obniżek od hurtowej ceny energii elektrycznej dla określonej części zużycia, niezależnie od źródła dostaw: energii wytwarzanej na własne potrzeby, energii dostarczanej na podstawie umów oraz energii pobieranej z sieci. Oznacza to, że unijne ramy dopuszczają rozwiązanie uwzględniające energię produkowaną i zużywaną przez przedsiębiorstwo we własnych instalacjach. Polski ustawodawca ma możliwość przyjęcia rozwiązania, które nie wyklucza autoprodukcji z kwalifikowanego zużycia, ale z niego nie korzysta!

Warto w tym kontekście przywołać przykład Niemiec. 16 kwietnia 2026 r. Komisja Europejska zatwierdziła niemiecki mechanizm czasowego wsparcia cen energii elektrycznej dla przedsiębiorstw energochłonnych. W tym programie kwalifikowane zużycie obejmuje 50 proc. energii wykorzystywanej przez uprawnione przedsiębiorstwa do kwalifikowanej działalności, niezależnie od źródła dostaw. Niemiecki program nie jest pod każdym względem identyczny z rozwiązaniem procedowanym w Polsce. Pokazuje jednak, że w ramach CISAF można skonstruować mechanizm, w którym o kwalifikacji zużycia nie decyduje wyłącznie to, czy energia została zakupiona od zewnętrznego dostawcy. Z perspektywy konkurencyjności polskiego przemysłu warto więc wykorzystać możliwości przewidziane w ramach unijnych, zamiast bez uzasadnionej potrzeby zawężyć zakres projektowanej pomocy.

Twarde stanowisko i konkretne postulaty „Solidarności”

NSZZ „Solidarność” w Grupie Azoty „Puławy” podejmuje działania na rzecz zmiany niekorzystnych zapisów projektu. Naszym celem jest ochrona interesów pracowników, przyszłości zakładu

i konkurencyjności polskiego przemysłu chemicznego. W tej sprawie skierowaliśmy wystąpienia do parlamentarzystów naszego regionu, wskazując na konsekwencje projektowanych rozwiązań i potrzebę uwzględnienia specyfiki energetyki przemysłowej.

Nasze postulaty są konkretne:

1. Zmiana przepisów określających kwalifikowane zużycie energii.

Wnosimy o odpowiednią modyfikację art. 2 pkt 3 oraz art. 29 ust. 1 projektu ustawy – celem jest umożliwienie uwzględniania energii elektrycznej wyprodukowanej i zużytej przez przedsiębiorstwo na własne potrzeby, a nie ograniczanie mechanizmu wyłącznie do energii zakupionej. Rozwiązanie powinno zachować pozostałe warunki i limity programu.

2. Rzetelna analiza skutków regulacji.

Oczekujemy, że Komisja do Spraw Energii, Klimatu i Aktywów Państwowych oraz Komisja Gospodarki i Rozwoju uwzględnią specyfikę przemysłu energochłonnego, w tym wielkiej syntezy chemicznej. Ocena proponowanych przepisów powinna obejmować również skutki pominięcia energii wytwarzanej we własnych instalacjach.

3. Merytoryczne procedowanie i rozpatrzenie poprawek.

Domagamy się, aby prace nad ustawą umożliwiły rzeczową ocenę proponowanych zmian. Presja czasu nie powinna prowadzić do pominięcia rozwiązań istotnych dla konkurencyjności zakładów i stabilności ich funkcjonowania. Według szacunkowych wyliczeń uwzględnienie autoprodukcji mogłoby zwiększyć łączną wartość wsparcia dla całej Grupy Kapitałowej Grupa Azoty nawet o kilkadziesiąt procent. To istotna różnica, szczególnie w warunkach presji kosztowej i konieczności prowadzenia działań naprawczych.

Przyszłość Puław to sprawa całego regionu

Pierwsze czytanie projektu ustawy odbyło się 8 października 2026 r. Na moment przygotowania tego artykułu w harmonogramie Sejmu wspólne rozpatrzenie projektu przez Komisję do Spraw Energii, Klimatu i Aktywów Państwowych oraz Komisję Gospodarki i Rozwoju zaplanowano na 20 października 2026 r. To ważny etap, na którym powinny zostać przedstawione i rzetelnie rozpatrzone postulowane poprawki. Nie prosimy o specjalne przywileje. Domagamy się zasad, które nie stawiają przedsiębiorstw w gorszej sytuacji wyłącznie ze względu na sposób zaopatrzenia w energię. Program wsparcia powinien odpowiadać na rzeczywiste koszty funkcjonowania przemysłu i wykorzystywać możliwości przewidziane w unijnych ramach.

Przyszłość Grupy Azoty „Puławy” nie jest wyłącznie sprawą jednego przedsiębiorstwa. To również kwestia miejsc pracy, stabilności gospodarczej regionu, konkurencyjności krajowej produkcji nawozów oraz bezpieczeństwa łańcucha dostaw dla polskiego rolnictwa. Dlatego oczekujemy od parlamentarzystów – niezależnie od ich przynależności politycznej – konkretnych działań: poparcia odpowiednich

poprawek i przyjęcia rozwiązań uwzględniających specyfikę polskiego przemysłu energochłonnego.

Pracownicy zakładów chemicznych od dawna funkcjonują w warunkach silnej presji kosztowej i niepewności gospodarczej. Państwo powinno tworzyć warunki, które pomagają przemysłowi utrzymać konkurencyjność, a nie pogłębiać różnice wynikające z przyjętego modelu zaopatrzenia w energię. Samodzielność energetyczna powinna być atutem przedsiębiorstwa, a nie powodem ograniczania dostępu do wsparcia.

Trudno zrozumieć, co przesądziło o usunięciu z projektu zapisów korzystnych dla przemysłu energochłonnego i uwzględniających specyfikę zakładowej energetyki. Jeżeli przyczyną była niewystarczająca znajomość realiów funkcjonowania takich instalacji, jesteśmy gotowi służyć wiedzą i doświadczeniem – a w razie potrzeby udzielić również stosownych korepetycji. Najlepiej jednak, by ta lekcja odbyła się na etapie prac nad ustawą, zanim skutki pochopnych decyzji odczują przedsiębiorstwa i ich pracownicy.

Paweł Wójcik – OM NSZZ Solidarność Grupa Azoty Puławy

Spotkanie Komitetu Dialogu Społecznego w Sektorze Gazowym - Bruksela

24 września br. w Brukseli odbyło się spotkanie Sektorowego Komitetu Dialogu Społecznego w Sektorze Gazowym. Po raz kolejny ścisłe grono Europejskiej Federacji Niezależnych Związków Zawodowych, a wśród nich reprezentant polskich pracowników branży gazowniczej Piotr Łusiewicz – przewodniczący Krajowego Sekretariatu Przemysłu Chemicznego (KSPCH) wraz z koleżankami i kolegami z Belgii, Hiszpanii, Francji, Węgier oraz Portugalii spotkali się, aby omówić zagadnienia związane z przyszłością europejskiego sektora gazowego, transformacją energetyczną, ochroną miejsc pracy oraz rozwojem europejskiej infrastruktury gazowej. Koledze Piotrowi towarzyszyła grupa członków Prezydium NSZZ „Solidarność” Gaz-System S.A.,

której jedna część wzięła udział w Brukselskim proteście o zachowanie miejsc pracy, a druga uczestniczyła wraz z nim w spotkaniu Sektora Gazowego. Podczas całych obrad przedstawiciel strony polskiej zabierał niejednokrotnie głos. W jednym z wątków jaki poruszył podkreślił, że należy poważnie rozważyć przejęcie przez Polskę kontroli nad rosyjską infrastrukturą gazową znajdującą się na jej terytorium, wskazując w szczególności na Gazociąg Jamalski. W jego ocenie kwestia ta powinna zostać poddana analizie z punktu widzenia interesów gospodarczych państwa, bezpieczeństwa energetycznego oraz możliwości wykorzystania istniejącej infrastruktury.



FOT. ARCHIWA PRYWATNE

W dalszej części wypowiedzi Piotr Łusiewicz wskazał na potrzebę znaczącej rozbudowy pojemności magazynowych gazu w Europie. Podkreślił, że zwiększenie możliwości gromadzenia zapasów surowca pozwoliłoby ograniczyć podatność państw europejskich na zakłócenia dostaw oraz zmniejszyć zależność od zewnętrznych dostawców. Zwrócił uwagę, że bezpieczeństwo energetyczne Europy powinno opierać się na dywersyfikacji źródeł dostaw, odpowiedniej infrastrukturze magazynowej oraz długofalowym planowaniu potrzeb energetycznych.

Kolejnym postulatem przedstawionym przez polskiego reprezentanta było przeznaczenie dodatkowych funduszy europejskich na poszukiwania i rozpoznanie zasobów gazu na terenie Europy. W jego ocenie zwiększenie nakładów na tego rodzaju działania mogłoby przyczynić się do lepszego wykorzystania potencjału surowcowego kontynentu, wzmocnienia niezależności energetycznej oraz ograniczenia ryzyka wynikającego z nadmiernego uzależnienia od dostaw spoza Europy.

Piotr Łusiewicz podkreślił również konieczność ochrony rynku stali, aby rury gazowe, z których budowane są gazociągi były wytwarzane m.in. w Polsce oraz konieczność rozwijania europejskich zdolności produkcyjnych w obszarze urządzeń

wykorzystywanych w energetyce gazowej, w szczególności turbin gazowych. Zwrócił uwagę, że urządzenia te powinny być w większym stopniu produkowane w Europie, zamiast być sprowadzane z rynków pozaeuropejskich. Takie podejście pozwoliłoby wspierać europejski przemysł, wzmacniać łańcuchy dostaw oraz tworzyć i utrzymywać miejsca pracy dla pracowników w państwach Unii Europejskiej. Wskazał, że polityka energetyczna powinna być ściśle powiązana z polityką przemysłową i zatrudnieniową, tak aby inwestycje w infrastrukturę przekładały się również na rozwój europejskich przedsiębiorstw i kompetencji pracowników.

Przewodniczący KSPCH przedstawił na koniec informację o planach rozwoju infrastruktury gazowej w Polsce, wskazując na przygotowywany projekt budowy drugiej jednostki FSRU (Floating Storage and Regasification Unit), czyli pływającej jednostki do magazynowania i regazyfikacji skroplonego gazu ziemnego LNG. Zgodnie z przedstawioną informacją druga jednostka FSRU ma powstać w południowej części Zatoki Gdańskiej, podobnie jak realizowany projekt pierwszej jednostki. Planowana inwestycja ma stanowić kolejny element rozbudowy polskiej infrastruktury umożliwiającej odbiór gazu skroplonego, a tym samym zwiększania elastyczności

i bezpieczeństwa dostaw surowca. Przedstawiciel strony polskiej podkreślił znaczenie rozwoju infrastruktury gazowej jako jednego z elementów

długofalowej strategii bezpieczeństwa energetycznego kraju.

Michał Libera



FOT. ARCHIWA PRYWATNE

Zakaz nierównego traktowania w zatrudnieniu ze względu na przynależność związkową

Zgodnie z art. 3 ust. 1 ustawy z 23 maja 1991 r. o związkach zawodowych (t.j. Dz.U. 2026 poz. 549), zakazuje się nierównego traktowania w zatrudnieniu osób wykonujących pracę zarobkową z powodu przynależności do związku zawodowego lub pozostawania poza nim albo wykonywania funkcji związkowej, którego skutkiem jest w szczególności:

- 1) odmowa nawiązania lub rozwiązanie stosunku prawnego,
- 2) niekorzystne ukształtowanie wynagrodzenia za pracę zarobkową lub innych warunków zatrudnienia albo pominięcie przy awansowaniu lub przyznawaniu innych świadczeń związanych z pracą zarobkową,

- 3) pominięcie przy typowaniu do udziału w szkoleniach podnoszących kwalifikacje zawodowe – chyba że pracodawca udowodni, że kierował się obiektywnymi powodami.

Regulacja zawarta w art. 3 ust. 1 ustawy o związkach zawodowych jest egzemplifikacją ogólnej zasady prawnej zawierającej zakaz dyskryminacji. Wyrażają ją zarówno umowy międzynarodowe, jak również Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej, która w art. 32 ust. 2 stanowi, że nikt nie może być dyskryminowany w życiu politycznym, społecznym lub gospodarczym z jakiejkolwiek przyczyny. Ponadto, w myśl art. 183a § 1 Kodeksu pracy, wszyscy pracownicy powinni być równo traktowani w zakresie nawiązania

i rozwiązywania stosunku pracy, warunków zatrudnienia, awansowania oraz dostępu do szkolenia w celu podnoszenia kwalifikacji zawodowych, w szczególności bez względu na (...) przynależność związkową. Z kolei art. 183b § 1pkt 2 K.p., zawiera podobną regulację do ujętej w art. 3 ust. 1 ustawy o związkach zawodowych, albowiem stwierdza, że za naruszenie zasady równego traktowania w zatrudnieniu, uważa się różnicowanie przez pracodawcę sytuacji pracownika, którego skutkiem jest w szczególności niekorzystne ukształtowanie wynagrodzenia za pracę lub innych warunków zatrudnienia albo pominięcie przy awansowaniu lub przyznawaniu innych świadczeń związanych z pracą.

Funkcją art. 3 ust. 1 ustawy o związkach zawodowych jest nie tylko wprowadzenie zakazu nierównego traktowania, ale również modyfikacja rozkładu ciężaru dowodu w takich sprawach na tle dyskryminacji. Otóż przyjmuje się, że osoba wykonująca pracę zarobkową, która podnosi zarzut w tym zakresie powinna uprawdopodobnić dyskryminację, tj. wskazać okoliczności, na podstawie których można wysnuć podejrzenie, że doszło do dyskryminacji, natomiast to na pracodawcy spoczywa ciężar udowodnienia, że podejmując określone decyzje kierował się obiektywnymi i zgodnymi z prawem kryteriami.

Bardzo ważne miejsce wśród przepisów prawnych poświęconych tej kwestii odgrywa art. 183c § 1 K.p., zgodnie z którym pracownicy mają prawo do jednakowego wynagrodzenia za jednakową pracę lub za pracę o jednakowej wartości. Przedmiotowe

regulacje uzupełnia art. 183d K.p. stanowiący, że osoba, wobec której pracodawca naruszył zasadę równego traktowania w zatrudnieniu, ma prawo do odszkodowania w wysokości nie niższej niż minimalne wynagrodzenie za pracę (maksymalna granica nie została określona).

Powyżej przytoczone przepisy prawa wskazują jednoznacznie, że przynależność związkowa w żaden sposób nie może być kryterium ustalania wysokości wynagrodzenia za pracę. Zgodnie z art. 78 § 1 Kodeksu pracy, wynagrodzenie za pracę kształtowanie jest z uwzględnieniem rodzaju (stanowiska) pracy, kwalifikacji wymaganych przy jej wykonywaniu oraz ilości i jakości świadczonej pracy.

W związku z powyższym należy stwierdzić, że jeżeli członek związku zawodowego, w tym osoba pełniąca funkcję związkową, otrzymuje niższe wynagrodzenie za pracę od innych pracowników świadczących pracę na tym samym stanowisku i nie jest to uzasadnione żadnymi obiektywnymi kryteriami, to pracodawca narusza zakaz nierównego traktowania i dyskryminacji w zatrudnieniu. Powyższa teza dotyczy również innych warunków zatrudnienia niż wynagrodzenie, takich jak pomijanie przy awansowaniu, kierowaniu na szkolenia lub odmowa dostępu do wykonywania pracy w godzinach nadliczbowych. Należy także podkreślić, że w myśl art. 94 pkt 9 K.p., obowiązkiem pracodawcy jest obiektywne i sprawiedliwe ocenianie pracowników oraz wyników ich pracy.

Dariusz Wegnerski



FOT. SI



**SOLIDARNOŚĆ
POLSKIEJ CHEMII**

Krajowy Sekretariat Przemysłu Chemicznego NSZZ "Solidarność"

Adres: 02-305 Warszawa, Al. Jerozolimskie 146a (pok. 215)

Tel: 785 192 803 | E-mail: spch.solidarnosc@gmail.com

Redakcja: Łukasz Kulon Skład graficzny: Michał Krupa



WWW



FB



TYSON